Nr. 256. Sroda, 14 Listopada 1923 r. Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178). | Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza 20000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230. | Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Drogi polskiej polityki zagranicznej.

I.

Lwów, 13. listopada.

W chwili, gdy to piszemy, nie dotarła jeszcze do nas żadna enuncjacja nowego Ministra spraw zagranicznych p. Romana Dmowskiego. Z niecierpliwością oczekujemy, jak ustosunkuje się on do tych wszystkich spraw politycznych, które czekają na rozstrzygnięcie, a których doniosłości poprzednik p. Dmowskiego na stanowisku kierownika naszej polityki zewnętrznej nie zawsze zdawał się doceniać. Ażeby zapoznać się z poglądami znakomitego męża stanu, który nareszcie zdecydował się objąć najodpowiedzialniejsze stanowisko w Rządzie, musimy się oprzeć na jego dawniejszych enuncjacjach. Powracamy więc do artykułu p. Dmowskiego w „Przeglądzie Wszechpolskim“ z r. 1921 p. t. „Zagadnienie główne“, dlatego, że najnowsze ukształtowanie europejskiej polityki w szczególności obrót spraw niemieckich i rosyjskich czyni aż nazbyt aktualnemi myśli tam poruszone.

Za najważniejszą dla Polski sprawę uważał p. Dmowski sprawę porozumienia polsko-rosyjskiego. Podkreślił to w zakończeniu artykułu, orzekając, że „od tego przedewszystkiem, jak się urobi nasz stosunek do Rosji i Rosji do nas, zależeć będzie, czy zjednoczenie będzie trwałe, czy niepodległość będzie istotna, czy fikcyjna“. Największem niebezpieczeństwem byłoby dla nas porozumienie ros.-niemieckie. Należy jemu przeciwdziałać bezwzględnie. Zachodzi obawa, że Polska bezwiednie, czy świadomie stanie się „mostem do Rosji“ dla Niemiec. Przeszkodzić temu może „zorganizowanie po naszej stronie i wywołanie po stronie rosyjskiej jedynej polityki, mogącej nam i Rosji zapewnić samodzielność gospodarczą i polityczną“. Było to otwarte postawienie programu zbliżenia Polski do Rosji, programu, który zresztą, jak to każdy wie, nie jest nowy, który — w tak odmiennych warunkach — formułował obecny Minister spraw zagranicznych w r. 1908 w książce „Niemcy, Rosja i kwestja polska“.

Oceniając głębokie niewątpliwie myśli znakomitego polityka naszego, należy wspomnieć o pewnym błędzie, który krył się w jego wywodach z r 1921 i nie przestał być aktualnym aż do tej pory, wyraźnym nawet w tych krótkich cytatach, jakie przytoczyliśmy z „Przeglądu Wszechpolskiego“. Od inauguracji zbliżenia polsko-rosyjskiego zależeć mogłaby najwyżej nasza rola gospodarczo-polityczna. Na samodzielność gospodarczą i polityczną takie czy inne ustosunkowanie się do Polski nie wywrze nigdy większego wpływu. Pochodzi to stąd, że punkt ciężkości polityki imperjum rosyjskiego przesuwa się ustawicznie na wschód, w miarę jak Rosja sowiecka coraz więcej angażuje się w problemy pacyficzne. Torowanie sobie nowych dróg w Azji pochłania większość sił państwowych nowego imperjum rosyjskiego. Tak więc to tylko dla Polski zagadnienie stosunku do Rosji jest tak doniosłe; po tamtej stronie problem przedstawia się zupełnie inaczej.

Drugi moment, który musimy uwzględnić omawiając artykuł p. Dmowskiego z czasów tak niedawnych, leży w tem, że stosunek sił rosyjsko-niemieckich od tej pory zupełnie się odwrócił. Kiedy p. Wirth i p. Rathenau zawierali w Rapallo traktat przyjaźni z Rosją sowiecką, chodziło o ekspanzję niemiecką do Rosji. Od tego czasu budowa imperjum rosyjskiego pod firmą „Związku republik socjalistycznych“ posunęła się bardzo naprzód, podczas gdy państwo niemieckie zaczęło się rozpadać. Jeżeli wtedy można było obawiać się, że Polska stanie się „mostem Niemiec do Rosji“, to dziś grozi nam niebezpieczeństwo odwrotne. To Niemcy staczające się w otchłań mogą teraz stanowić teren ekspanzji rosyjskiej i Rosja, jak twierdzi fama, pragnęłaby przewozić przez Polskę do Niemiec zboże, a może i... żołnierzy. Polska może stać się mostem Rosji do Niemiec.

Przypomnienie artykułu obecnego Ministra spraw zagranicznych z przed dwóch lat nie było więc nie na czasie. Postawił on w swoim czasie tezę i dał jej konsekwentne rozwiązanie. Rozwój wypadków sprawił jednak, że dziś musi on praktycznie rozwiązać — antytezę. Oczywiście zagadnienie główne dla p. Dmowskiego, Ministra w r. 1923, przedstawiać się musi inaczej, aniżeli dla p. Dmowskiego, publicysty z r. 1921.

Nie ucieknie się on do metody „zorganizowania po naszej stronie i wywołania po stronie rosyjskiej“ polityki zbliżenia. Inicjatywa wyszła już bowiem ze strony pp. Radków i Koppów. Z tamtej strony wywiera się obecnie presję na Polskę, ażeby pofolgowała postulatom rosyjskim i do nich dostosowała swoje działanie. Różne pogłoski, nie sprawdzone oczywiście czarno na białem, wskazują, że Rosji bardzo zależy na pozyskaniu nas dla tych postulatów. Mamy za to rzekomo konsens na aneksję Prus Wschodnich i Gdańska, to znów obiecuje nam się odstąpienie części Podola jako rekompensaty za niewypłacone złoto. Nie są to jedyne środki, z rzędu tych, jakiemi Rosja stara się uzyskać zgodę Polski na to, ażeby otworzyła swe wierzeje i stała się pomostem, po którym będzie się przewalała do Niemiec ekspanzja Związku Republik Socjalistycznych.

P. Minister Dmowski swego czasu nie życzył sobie, aby Polska stała się mostem Niemiec do Rosji. Czy wobec odwrotnej alternatywy zajmuje on także stanowisko negatywne? **Krz.**

Dlaczego Zurych nie notuje marki polskiej?

Na giełdzie zurychskiej przedmiotem obrotów są wyłącznie papiery wartościowe. — Transakcje walutowe dokonują się tylko w drodze telefonicznej. — Kursy wypłat na Warszawę mają znaczenie nominalne.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. listopada.

(M.) W sprawie notowań marki polskiej w Zurychu kompetentne koła wyjaśniają co następuje:

W Zurychu urzędowe notowania giełdowe dewiz i walut wogóle nie istnieją, aczkolwiek Zurych jest jednym z najpoważniejszych rynków dewizowych Europy zachodniej i największym rynkiem dewizowym szwajcarskim. **Transakcje walutowe dokonują się wyłącznie bezpośrednio między bankami w drodze telefonicznej,** nie zaś na posiedzeniach giełdowych, na których przedmiotem obrotów są wyłącznie papiery wartościowe. **Kursa dewiz ogłaszane w prasie** i komunikatach przez ajencje telegraficzne **nie mają przeto charakteru notowań giełdowych,** są to tylko kursa podług których faktycznie w danym dniu lub w **pewnej godzinie transakcje między bankami** były dokonywane

Kursy te podawane są dla prasy bądźto bezpośrednio przez poszczególne banki, bądź przez związek banków zurychskich. Wobec tego, że **transakcje marką polską na rynku zurychskim są niewielkie, a** nieraz w ciągu całego dnia nawet wogóle nie dochodzą do skutku, **kursy wypłat na Warszawę** podawane dla prasy, **posiadają znaczenie przeważnie nominalne.**

Kursy podawane jako „kursy w płaceniu“ lub „w żądaniu“ są ponadto zwykle tak rozbieżne, że **w żadnym razie nie mogą służyć do oceny wartości marki dla zagranicy.**

Właściwie więc bez obawy popełnienia przesady powiedzieć można, że w Zurychu istnieje dla walut i dewiz tylko — „czarna giełda“.

„Wesele“ Wyspiańskiego w Paryżu,

Związek „Art et Action“. — Kogo zainteresowało „Wesele“. — Swobodna realizacja. — Premiera „Wesela“. — Conferencier et conferencière. — Stylizacja, jakiej dotąd nie widziano. — Marjonetki a nie tragedja. — Coś nie coś o polskiej propagandzie artystycznej.

Znakomity nasz uczony literat i krytyk, profesor Uniwersytetu lwowskiego dr. Juljusz Klejner, bawiący obecnie w celach naukowych w Paryżu, nadesłał nam stamtąd korespondencję o wystawieniu „Wesela“ Wyspiańskiego w jednym z teatrów paryskich. Nie wątpimy, że głos tak wysoko cenionego **krytyka** literatury zainteresuje naszych czytelników, a zapowiedź dalszych jego listów z Paryża powitają oni ze szczerem zadowoleniem.

Red.

Paryż, 4. listopada.

Teatrzyk „Art et Action“ na rue Lepic jest wśród teatrów paryskich indywidualnością bardzo ciekawą i sympatyczną. Odgrywa w pewnej mierze rolę taką, jak niemieckie „Kammerspiele“ lub warszawska Reduta, częściowo tylko dzieląc się tą funkcją z teatrem „Le vieux colombier“. Pragnie być teatrem twórczości scenicznej, torować drogi nowe, szukać nieznanego piękna. Grono artystów różnych scen Paryża, czując w życiu teatralnem stolicy jakąś martwotę, pospolitość, rutynę, efekciarstwo, zaśniedziałość i wszystko to, co zwykle w instytucjach, o tradycje opartych, widzą młodzi, niespokojni entuzjaści — stworzyło związek „Art et Action“ i bezinteresownie służy tu ideałom swoim, grając dla siebie i dla wybranej garstki zaproszonych.

Jedna z aktorek tego związku pozatem występująca w teatrze Renaissance, panna Viala, artystka o rozległej i subtelnej skali zainteresowań i wrażliwości, przed kilku miesiącami do rąk dostała „Wesele“ w przekładzie A. Lady Cybulskiego Rozentuzjazmowana, a wzmocniona w entuzjazmie przez p. St. P. Koczorowskiego, do którego się w Bibljotece Polskiej zwróciła, i prze-

Antoniego Potockiego, do którego ją skierował p. Koczorowski, najpierw wspólnie z panną Lara (z „Comédie Française) urządziła lekturę dziwnego, egzotycznego dla Paryża dramatu, potem, zachęcona potężnem wrażeniem lektury, wzięła się do „swobodnej realizacji" dzieła — „libre réalisation", jak głosi wykonany artystycznie afisz trzech przedstawień. Premiera odbyła się wczoraj, dzisiaj nastąpi (po południu i wieczorem) dwukrotne powtórzenie.

Ażeby zrozumieć tę „swobodną realizację", trzeba pamiętać, że „Art et Action" to scena eksperymentów w duchu antyrealistycznym, to szukanie form na drodze ekspresjonizmu, chęć znalezienia postaci uproszczonej, syntetycznej, uduchowionej dla dzieła, a pozbawienia go przeciętnej teatralności. Więc w myśl tendencji sztuki nowej, uciekającej od kopjowania życia, ma to być „deformacja", „twórcze zniekształcenie". I to właśnie nazywa się już w Paryżu „estetyka Art et Action". Zalety i niebezpieczeństwa tej estetyki wystąpiły wyraźnie, nawet jaskrawo w „deformacji" „Wesela".

Premierę poprzedził Antoni Potocki w charakterze „conférenciéra" i dał zebranym gościom typową „conférence" paryską. Myśl zaś przewodnia była istotnie głęboka — widząc słusznie w książce o „Hamlecie" komentarz najważniejszy twórczości Wyspiańskiego, Antoni Potocki zasadniczym problematem dzieł poety czyni hamletyzm taki, jak go właśnie pojmował autor „Wesela": postawienie człowieka, generacji, narodu wobec czynu, który nie jest jego czynem, który jest mu narzucony — i płynące stąd ubezwładnienie psychiczne.

A zanim jeszcze się nie podniosła zasłona małej scenki; spotkała zebranych niespodzianka miła w postaci drugiej, krótkiej „conférence", którą wygłosiła panna Viala, by (jak zaznaczyła) czas do przebrania się dać kolegom, wracającym z „obowiązkowych" przedstawień. Artystka z wdziękiem prawdziwym i z zapałem, chwytającym za serce, oświetliła stosunek swój i swej grupy do arcydzieła, w którem odczuwa nie tyle dramat narodowy, ile uniwersalny — i uniwersalny dramat ma być wydobyty z zatarciem lokalnej odrębności. Temu też ma służyć eksperyment: ludzie Wyspiańskiego zatracają ducha, stają się marjonetkami, kierowanemi przez obce im siły, tańczacemi w śnie-jawie na rozkaz Chochoła. Przeto zrodziła się myśl oryginalna: by aktorów w ciągu dramatu zastąpiły — marjonetki.

Zasłona się rozsuwa Akt pierwszy, zupełną nowością tchnący dla każdego, kto zna polskie przedstawienia „Wesela", przechodzi oczekiwania. Stylizacja sceny, postaci, kostjumów (niby z sukmany i kontusza przetworzonych w kombinację białych szat z ciemnemi pasami) działa nadzwyczajnie w połączeniu z tonami muzyki dyskretnej i półświatłem. Czepiec (p. Chassin) jest wprawdzie bardziej chłopem francuskim, niż polskim, ale gra kapitalnie. Wywołanie Chochoła ma i akcent szczerości i akcent poezji potężnej. W drugim akcie, w którym scena zmienia się niby w szopkę, stylizacja duchów za przejrzystą zasłoną, w mroku dalszego planu, bardzo artystyczna, chociaż Polak nie pogodzi się ze Stańczykiem (tu bezimienny „błazen", „un fou") i z Wernyhorą, uniezależnionym od koncepcji Matejkowskiej. Okazuje się jednak, że stylizacja służy sztuce, eksperyment — często szkodzi. Marjonetki wypadły nieszczęśliwie — a jakkolwiek w akcie trzecim przeciwstawienie Jaśka, człowieka żywego, marjonetkom zaczarowanym stanowiło pomysł doskonały, zaciekawiający, i jakkolwiek wygłaszanie było miejscami świetne — tragedji nie czuło się przecież; absorbowały uwagę marjonetki. Jeżeli chciano myśl tego rodzaju zrealizować, należało chyba w ostatniej chwili, w tańcu niesamowitym, wprowadzić w miejsce ludzi żywych marjonetki, do aktorów całkiem podobne. Ale nawet taka inscenizacja dałaby już — „zniekształcenie" intencji twórcy.

Wszystko to nie zmniejsza ani zasługi panny Viala i jej współpracowników, ani znaczenia kulturalnego, jakie ma fakt, że świat artystyczny Paryża zajął się Wyspiańskim, że przytem nie pierwiastek etniczny czy aktualny pociągnął obcych, lecz pierwiastek ogólnoludzki, i że ci z artystów paryskich, którzy twórczości, dróg nowych pragną, odczuli dzieło, odpowiadające ich ideałom w „Weselu". Może przejdzie teraz „Wesele" (oby w tej postaci, jaką otrzymał akt pierwszy) na którąś ze scen większych Paryża, przeznaczonych dla ogółu, nie dla garstki wybranych. Może będzie to jednym z etapów włączenia się poezji polskiej w twórczość światową.

Bo w tutejszym świecie kulturalnym o Polsce mało słychać. Imiona rosyjskie widnieją wszędzie na afiszach, teatry i koncerty rosyjskie zachwyt budzą; przymierze francusko-rosyjskie zda się trwać na terenie sztuki... O polskiej propagandzie artystycznej nikt pono nie myśli poważnie...

Juljusz Kleiner.

Jak podskoczyły taryfy kolejowe?

Taryfa osobowa podwyższona zostanie z dniem 1 grudnia o 100 prc., towarowa o 200 prc.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 13 listopada.

Z dniem 1. grudnia kolejowa taryfa osobowa podwyższoną zostanie o 100 procent, towarowa o 200 proc. Podwyżka ta wywołana jest koniecznością wyrównania jeszcze z końcem bm. bilansu P. K. P.

Potwierdzenie tej wiadomości nie nadeszło do Dyrekcji lwowskiej. (Przyp. Red.)

Zwolnienie rocznika 1898.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 13. listopada.

Większa część rezerwistów rocznika 1898, powołana w czasie między 16. a 25. października, została z dniem 10. bm. zwolniona. Pozostałych zwolni się wkrótce.

Prokuratorja zażąda wydania posłów Bobrowskiego i Marka?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. listopada.

(M.) W kołach sejmowych obiegają pogłoski, że **prokuratorja krakowska** zamierza wobec wyników śledztwa wystąpić do Sejmu z żądaniem wydania posłów socjalistycznych Bobrowskiego i Marka.

Ochrona torów kolejowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Wilno, 13. listopada.

W związku z powtarzającymi się wciąż napadami na pociągi, Minist. spraw wewn. w porozumieniu z Min. kolei zorganizowało ochronę w ten sposób, iż silne oddziały policji konnej będą patrolowały dany tor kolejowy. Długość tych linji patrolowych wynosić ma 100 klm.

Strajk lekarzy w Łodzi.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Łódź, 13 listopada.

Onegdaj rozpoczął się tu strajk lekarzy Kasy Chorych m. Łodzi na tle ekonomicznem. Lekarze przyjmują ubezpieczonych w mieszkaniach własnych za opłatą minimalną, wydając odpowiednie świadectwa.

Sen. Young wyjechał do Londynu.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 13. listopada.

Komandor Young wyjechał dziś we wtorek 13. bm. do Londynu, celem przedsięwzięcia pewnych spraw politycznych, związanych z przygotowaniem wyborczem do Izby gmin. O ile wybory do tej Izby odbędą się w grudniu br., to sen. Young zabawi w Londynie do stycznia, poczem w połowie stycznia powróci do Polski. Jeżeli zaś wybory przesunięte zostaną na styczeń, w takim razie kom. Young powróci z końcem listopada do Warszawy. Wszyscy współpracownicy kom. Younga, którzy z nim przybyli do Polski, pozostają i będą nadal prowadzić prace przygotowawcze.

MAURICE LEBLANC. 117)

DEMON i KOBIETA.

Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej

(Ciąg dalszy).

Worski się rzucił i stał teraz **tuż** naprzeciw Druida. Ruchliwa twarz jego, tyle podatna dla wyrażania uczuć zawiści i gniewu, była w tej chwili istną maską wściekłości.

Jakto, ten stary nietylko tu sobie z niego dworuje w żywe oczy, lecz jest człowiekiem, który tak niezwykłego dokonać zdołał dzieła — i staje przed nim nagle, jako nieubłagany wróg, a niebezpieczny, a mściwy? Ależ pozbyć się go trzeba, i to pozbyć co prędzej, skoro sposobność sama w ręce lezie.

— No, już po mnie teraz! — drwił dalej stary. — Przepadłem z kretesem. A w jakim to zamyślasz zjeść mnie sosie? Hi, co za potwór! ludożerca! Ratujcie, komu życie miłe! Już widzę, jak to mnie zdławią żelazne kleszcze rąk twoich! A może nie, może raczej sztylet? Albo sznur? Co, nie? A, więc rewolwer? Otóż to, tak najlepiej! No, en avant, Alexy Worski, na twoich siedm kul dwie przeleciały już przez moją białą szatę nr. 1. Masz jeszcze pięć, więc pozwól sobie serce, pozwól kochanie!

Doprowadzony do nieprzytomnej — wprost — furji, Worski chwytał za broń.

— Otto, Konrad! Gotów?

Wyciągnął przed siebie rękę, rewolwerem zbrojną. Dwaj towarzysze celowali również na komendę. O cztery kroki od nich stary Druid odgrywał błazeńską farsę przerażenia.

— Proszę, błagam, moi dobrzy państwo, zlitujcie się nad biednym, niedołężnym starcem, pomiłujcie. Nie będę już. Będę już grzeczny, jak panienka. Moi panoczkowie złoci.

— Otto, Konrad! baczność! — dowodził Worski — raz — dwa — trzy... Pal!

Trzy strzały rozległy się równocześnie. Druid okręcił się na pięcie, poczem kpiąc dalej, stanął przed przeciwnikami i krzyczał głosem tragicznym.

— Oho! już po mnie! Trafiony na amen! Biedny, biedny starcze — taki był miły, taki gawędziarz luby!

— Ognia! — ryczał Worski — strzelajcież bałwany! **Pal!!!**

— Ognia! Pal! — **powtarzał** Druid — pif — paf — w samo serce! Pif, Konrad! Paf, Otto! Baczność — pal!

Strzały padały z trzaskiem, którego łoskot gromkiem odbijał się echem w rozległej, sklepionej sali. Wspólnicy rzucali się jak opętani, strzelając już na oślep, ogłuszeni hukiem i nieprzytomni prawie, podczas gdy dziwny starzec nietknięty, tańczył i podrygiwał, raz przysiadając do ziemi prawie, to znów, jak kula odskakując w górę z zadziwiającą zwinnością i elastycznością.

— Hi, hi, to ci frajda! Zabawa w podziemiach! Festyn w pieczarach! Ależ-eś ty głupi, oj głupi, mój Worski! Idź — idź, proroku od siedmiu boleści! Jakże, dałeś wmówić w siebie ten cały kram dziwolągów! Ognie bengalskie! petardy — i guzik od egzotycznych pantalonów — i czarodziejski pierścień twojej matki — i tutti quanti! Połknął wszystko — i nie zakrztusił się! Oj, ośle dardański, oj, barania ty głowo!

Worski ustał w impecie. Teraz dopiero zdał sobie sprawę z tego, że wszystkie trzy rewolwery zostały wyładowane. Ale jak, gdzie, **kiedy? Co się to kryje właściwie na** dnie tej fantastycznej przygody? I co za szatan wkroczył w poprzek jego planów?

Odrzucił precz broń bezużyteczną i spojrzał starcowi w oczy. Ma porwać go za bary, zgnieść, zdławić go na miejscu? Zwrócił się również w stronę tego, jednej ruchem dzikiego zwierza, co się do skoku gotuje. Ale w tej chwili ręce mu opadły, poczuł, że nie stać go na zmierzenie się z temi dziwnemi istotami, które mu zdały się bytować poza obrębem świata i rzeczywistości życia...

Toż w jednej chwili dał towarzyszom znak do odwrotu i puścił się pędem w stronę krypt poprzednio przebytych, za nim zaś sypał się grad siekących konceptów starego Druida:

— Czekajże, Worski — czekaj! A to, zbiera pedały, jakby go wszystkie Furje goniły! Cóż ja mam teraz począć, nieszczęsny, z cudownym kamieniem? A to go przypiekło! Hopla! Hopla! Oj, proroku ty, z pod ciemnej gwiazdy proroku!...

(C. d. n.).

Dziś rozstrzygnie się kwestja Jaworzyny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 13. listopada.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Nadesłany do Hagi raport w sprawie Jaworzyny będzie rozpatrywany dziś. Delegaci czescy zaproponowali ograniczenie się do złożenia konkluzji bez zabierania głosu. Delegaci polscy zaprotestowali przeciwko temu kładąc nacisk na konieczność wyjaśnień słownych. Polski punkt widzenia utrzymał się.

Parlamentarzyści jugosłowiańscy w Polsce.

Z Wilna przyjadą wprost do Lwowa.

(Telegram własny „Gazety Lwow.")

Wilno, 12. listopada.

(U.) Posłowie jugosłowiańscy w liczbie 34 osób pod przewodnictwem wiceprezydenta Skupszczyny Bańicza, którzy — jak doniosły telegramy — przybyli do Warszawy wczoraj, a więc z 48 godzinnem opóźnieniem zapowiedzieli swój przyjazd do Wilna, poczem zwiedzą inne miasta Polski. Do Wilna przybędą z Warszawy w czwartek 15. bm rano i za bawią tu dwa dni. Wedle dalszego programu podróży mają goście jugosłowiańscy wyjechać z Wilna w piątek wieczór wprost do Lwowa, a stąd do Krakowa i Górnego Śląska. Gościom oddano do dyspozycji osobne wagony dla podróży po Polsce umożliwiając uczestnikom wygodną podróż i noclegi w wagonach. Czynią się tu przygotowania dla godnego przyjęcia w Wilnie jugosłowiańskich parlamentarzystów.

Dalsza redukcja pociągów.

Bezpośrednia komunikacja Gdańsk-Bukareszt przez Lwów przerwana.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 13. listopada.

Onegdaj wstrzymano bieg kilku pociągów na linji Warszawa-Toruń-Bydgoszcz-Gdańsk. Między innemi zniesiono jedyną parę pociągów pospiesznych pomiędzy Warszawą a Gdańskiem na tej linii, stanowiącą bezpośrednią komunikację Bukareszt-Gdańsk. Wagon bezpośredni z Bukaresztu przez Lwów do Gdańska będzie dochodził tylko do Warszawy i wracał nocnym pociągiem pospiesznym z Warszawy przez Lwów do Bukaresztu. Przyczyna tego zarządzenia leży — jak zapewniają — w trudnościach technicznych i zmiana ta ma być tylko czasową.

Uznanie Gdańska dla Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Gdańsk, 12 listopada.

Na sobotniem posiedzeniu komisji głównej Sejmu gdańskiego przyjęto w pierwszem czytaniu projekt ustawy o założeniu banku emisyjnego oraz układ polsko-gdański zawarty w Genewie, dotyczący reformy waluty gdańskiej. Senator Volkman wyraził się z uznaniem o przedstawicielach banków polskich i zaznaczył, że widzi ze strony Polski dobrą wolę i szczerą chęć dopomożenia Gdańskowi w akcji sanacyjnej jego finansów.

Po krwawym zamachu w Bawarji.

Sytuacja ciągle niewyjaśniona. — Ludendorff na wolności. — Kahr będzie musiał ustąpić. — Ujęcie Hitllera. — Skład broni w lesie. — Rozwiązanie partji komunistów. — Jak Kahr uratował Niemcy i Bawarję? — Możliwość ogłoszenia dyktatury prawicowej.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

NIESPODZIANKA DLA RZĄDU RZESZY.

Monachjum, 13 listopada.

Sytuacja w Bawarji nie jest tam jeszcze ostatecznie wyjaśniona. Wypuszczenie na wolność Ludendorffa było niespodzianką dla rządu Rzeszy.

ZACHWIANE STANOWISKO KAHRA.

Monachjum, 13 listopada.

Dwuznaczna rola, jaką odegrał generalny komisarz bawarski v. Kahr w zamachu stanu przyczyniła się znacznie do zachwiania jego stanowiska, tak iż dziś uchodzi za pewnik, że Kahr będzie musiał ustąpić. Również jego organizacja „Vaterländische Verbände" wypowiedziała się przeciw niemu.

Miasto przybrało po części normalny charakter. Oddziały obrony krajowej otrzymują stale posiłki, które doszły teraz do 15.000 ludzi.

MAGAZYN BRONI W LESIE.

Monachjum, 13 listopada.

Policja wykryła w lesie Perlach skład broni, należący do narodowych socjalistów. Broń skonfiskowano.

GDZIE UJĘTO HITTLERA?

Berlin, 13. listopada.

Wedle doniesień z Monachjum Hittler został wczoraj aresztowany w Uffieng. Z wszystkich miast Bawarji donoszą, że panuje tam zupełny spokój.

Wiadomości o zajściach w Monachjum przyjęto na prowincji zupełnie spokojnie. Dotychczas nigdzie nie było żadnych zajść.

ROZWIĄZANIE PARTJI KOMUNISTÓW.

Monachjum, 13 listopada.

Generalny komisarz Kahr wydał rozporządzenie rozwiązujące partję komunistów, oraz zakaz wydawania pism socjalistycznych.

JAK KAHR URATOWAŁ NIEMCY I BAWARJĘ?

Monachjum, 13. listopada.

Cztery możliwości istniały dla Kahra, Lossowa i Seissera w dniu zamachu, a mianowicie: albo stanąć biernie przed lufami oddziałów Hittlera, albo wystąpić przeciw nim siłą i kazać strzelać, albo wobec karabinów zmienić swe zapatrywanie i przyłączyć się do Hittlera, albo wreszcie starać się uzyskać za swe życie, choćby z narażeniem swego imienia, swobodę ruchów, aby ratować Bawarję i państwo.

Pierwsze trzy możliwości doprowadziłyby do walki bratobójczej i do zagłady Niemiec. Wobec tego Kahr wybrał czwartą możliwość i przez to uratował Niemcy i Bawarję.

NIEBEZPIECZEŃSTWO DYKTATURY PRAWICOWEJ.

Berlin, 13. listopada.

Z upoważnienia Poincarego ambasador francuski w Berlinie zwrócił uwagę kanclerzowi niemieckiemu na niebezpieczeństwo, jakie w związku z przepisami Traktatu Wersalskiego grozi Niemcom wrazie ewentualnego ogłoszenia dyktatury prawicowej.

W odpowiedzi na to kanclerz zaznaczył, że jedynie naród niemiecki ma prawo decydować o formie swej konstytucji, oraz kierunku swej polityki. Rząd niemiecki nie może sprzeciwić się dążeniom poszczególnych prowincji do rozszerzenia ich niezależności w ramach konstytucji.

W przededniu otwarcia Banku emisyjnego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 13. listopada.

Min. skarbu prowadzi w dalszym ciągu forsowne przygotowania do założenia Banku Emisyjnego. Ostateczny tekst projektu ma być wygotowany z końcem bież. tygodnia, poczem rozpatrzony będzie przez Radę Ministrów i Radę finansową.

Kto wejdzie do Rady finansowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 13. listopada.

Dziś prawdopodobnie utworzona zostanie jako organ doradczy przy Min. skarbu Rada Finansowa. Według obiegających pogłosek w skład jej wejdą: pp. Michalski, ks. Adamski, b. Min. skarbu Byrka i poseł Zdziechowski, sprawozdawca budżetowy w Sejmie.

Przywrócenie normalnych stosunków komunikacyjnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Kraków, 13. listopada.

Z dniem wczorajszym przywrócony został ogólny normalny ruch pociągów pasażerskich w okręgu tutejszej dyrekcji kolejowej, z wyjątkiem nocnej pary pociągów pospiesznych pomiędzy Krakowem a Warszawą, nocnej pary pociągów osobowych pomiędzy Krakowem a Łodzią i pociągów pospiesznych na linji Kraków-Zakopane. Poza tem nie kursują tylko te pociągi, których bieg z przyczyn oszczędnościowych wstrzymano z dniem 1 listopada br.

Stała waluta w Rosji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa 13. listopada.

Na posiedzeniu WCIKa komisarz finansowy Sokolnikow zaznaczył, że 1. grudnia przedstawi budżet na rok 1924, który będzie pierwszym budżetem sowietów, opartym na stałej walucie, mianowicie „czerwońcu".

(=) Wiadomość o pierwszym budżecie sowietów, opartym na stałej walucie („czerwońcach"), oraz osiągniętej przytem równowadze budżetowej podała dokładnie „Gazeta Lwowska" w oryginalnych korespondencjach z pogranicza w num. z 25. października, a więc niemal o cały miesiąc wcześniej. (Przyp. Red.)

Dalsze aresztowania w Budapeszcie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Budapeszt, 13. listopada.

W związku ze sprawą Ulaina, aresztowała policja bawarskiego pomocnika handlowego Döhmela, którego nazwisko znane jest w Budapeszcie w związku z rokowaniami w sprawie układu handlowego między Bawarją a Węgrami. Również aresztowała policja urzędnika prywatnego Gala Vikara.

L. George znów na arenie politycznej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Londyn, 13 listopada.

L. George miał oświadczyć gotowość spółdziałania w obecnej kampanji wyborczej z Asquithem. W związku z tem oświadczeniem L. George'a czynione są zabiegi w kierunku skonsolidowania obu grup stronnictw liberalnych. Przystąpienie do nowego kierunku zgłosił również Churchill, jeden z byłych przedstawicieli grupy liberalnej w ostatnim gabinecie koalicyjnym, oświadczając gotowość podtrzymania postulatów L. George'a.

Abdykacja króla greckiego?

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Ateny, 13. listopada.

Rusos, b. minister pełnomocny grecki w Waszyngtonie zwrócił się do króla i zaproponował mu, żeby albo abdykował, albo opuścił aż do chwili przeprowadzenia nowych wyborów oraz plebiscytu w sprawie ustroju państwa.

W odpowiedzi na tę propozycję oświadczył król, że **nie podejmie żadnej inicjatywy i że całkowicie zastosuje się do opinji rządu.** Król pozostawi też rządowi całą odpowiedzialność za rozwiązanie kryzysu gabinetowego, który nastąpi prawdopodobnie już w dniach najbliższych.

Ekscesy komunistyczne w Paryżu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 13. listopada.

Partja komunistyczna urządziła wczoraj wieczór manifestację na rzecz pokoju. Po odbyciu zgromadzenia, manifestanci śpiewając „Międzynarodówkę" podeszli do centrum miasta, gdzie zatrzymani zostali przez policję. Przyszło do bójki, w czasie której **dwie osoby zostały zabite, a komisarz policji lekko ranny.**

Płomień na grobie nieznanego żołnierza.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

Paryż, 13. listopada.

Zgodnie z programem wczorajszych uroczystości na pamiątkę zawieszenia broni zapalił gen. Maginot o godz. 18 płomień na grobie nieznanego żołnierza. Płomień ten będzie od tej chwili nieustannie podtrzymywany.

Kronika telegraficzna.

— Były szef sztabu czerwonej armji węgierskiej. Strumield, oskarżony o usiłowanie dokonania przewrotu. został uniewinniony. Natomiast 10-ciu współoskarżonych skazano na więzienie od 5 miesięcy do 3 lat.

— Historyczny kościół pod wezwaniem St. Carlo alla Ar... wskutek pożaru uległ zupełnemu zniszczeniu. Straty obliczają na wiele miljonów lirów.

— Do N. Jorku przybył przedstawiciel żywej cerkwi Kiedrowskij, upełnomocniony przez synod moskiewski do przejęcia soboru rosyjskiego w N. Jorku. Jednakowoż nie został wpuszczony do rezydencji Platona i prawosławni w Ameryce nie chca uznać iego władzy.

— Z Bukaresztu donoszą: Nastąpiła tu eksplozja składu amunicji w porcie Domnestu. 40 ludzi zabitych.

— Szwedzki min. spraw zagr. Hedenstjerne podał sie do dymisji. Jego następcą został mianowany prezes trybunału państwa Max von Würtemberg.

— Dyrektor banku berlińskiego dr. Schach zamianowany został komisarzem walutowym.

Z TEATRU MAŁEGO.

(„Pokojówka szuka miejsca“, farsa w 3 aktach Sachy Guitry'ego (przekład Wł. Perzyńskiego), przedstawiona w dniu 12 listopada 1923 r.)

Lwów, 13 listopada.

Aż dwa trójkąty małżeńskie: mąż, żona i młody architekt — żona, mąż i pokojówka. Trafia się to w życiu, częściej w farsie. Rozwiązanie w tym drugim wypadku bywa, ku rozśmieszeniu widowni, harmonijne, — w życiu kończy się zwykle niemiłym zgrzytem, tragedją. Oglądaliśmy podobne sytuacje na scenie często, w wydaniach znacznie lepszych, bo „Pokojówka“, wprawdzie bardzo fertyczna i rezolutna, pozująca doskonale na panią, nowych walorów artystycznych i inwencyjnych nie przynosi. Ratuje ą jednak i zapewnia długi żywot na scenie pomysł końcowy, istotnie dobry: kino. Mąż, rozkochany w pokojówce, musi zdobyć dowód zdrady równie, jak on, lekkomyślnej żony. Ułatwia mu zadanie sprytny agent policyjny, chwytając kochanków na gorącym uczynku na film. W kinoteatrze zjawiają się: mąż z adwokatem i żona z kochankiem. Reszt dośpiewa sobie każdy łatwo. W jaki sposób pomysłowość reżysera wybrnęła z zadania? Przekonali się wczoraj widzowie, wypełniający tłumnie Teatr Mały. Dla ciekawych dostawiano krzesła. Artyści nasi pp.: Michnowska, Łozińska, Rasiński, Hierowski, Sieniawska, Bielecki i Zbrojewski grali z werwą, życiem Lepsze pamięciowe opanowanie ról jest wskazane.

Michał Rolle.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Kronprinz wyjeżdża do Szwajcarji

a Wilhelm wybiera się do Niemiec.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“.)

Berlin, 12 listopada.

(V.) Lozański korespondent „Daily Expresu“ donosi, iż rząd szwajcarski zezwolił b. niemieckiemu kronprincowi na zimowy pobyt w St. Moritz.

Ex-kronprinc po załatwieniu całego szeregu spraw majątkowych w Oleśnie wyjedzie z końcem grudnia z rodziną do Szwajcarji, potem w kwietniu wróci z powrotem do Niemiec.

W wywiadzie z dziennikarzami oświadczył b. następca tronu, że w żadnej formie polityką zajmować się nie będzie.

*

Paryż, 13 listopada

Wedle wiadomości otrzymanych z Doorn, b. cesarz Wilhelm otrzymał 12 paszportów dla siebie i otoczenia na powrót do Niemiec. Wczoraj popołudniu ex-cesarz Wilhelm odbył naradę z wybitniejszymi członkami swego otoczenia, dziś o godzinie 14 przyjął w swym... kiego urzędnika holenderskiego.

Z OPERY.

(Występ Liljany Zamorskiej w „Lakme“).

Lwów, 13 listopada.

(Niedzielny wieczór operowy (L. Delibes'a „Lakme“) nazwać można dalszym ciągiem sukcesów wybitnie uzdolnionej śpiewaczki p. Liljany Zamorskiej, uczenicy — przed swym wyjazdem do Poznania — prof. Czesława Zaremby. Słowo „uczennica“ dziś już straciło swą aktualność, występy bowiem w „Tosce“ i w „Lakme“ zaświadczyły wymownie o artyźmie p. Zamorskiej, nadającym każdej kreacji niezaprzeczony już walor dzieła sztuki odtwórczej. Mimo to uznanie, pewne zastrzeżenia na punkcie głosu, a zwłaszcza mało wydatnego „medium“, nieproporcjonalnego do szlachetnego brzmienia wysokich tonów p. Zamorskiej, i teraz będą usprawiedliwione. Życzliwa ocena ostatniej kreacji tej sympatycznej artystki nie może się więc wdawać zbyt skrupulatnie w krytyczną analizę „części składowych“ tego głosu, a dla słuchacza również najkorzystniejszem będzie poddać się bez wahania całości wrażeń, w której przeważa liczba dodatnich, oraz wyłaniający się ze znakomitej, pełnej głębszego zrozumienia gry scenicznej i z ponętnej aparycji niezwykły urok, otaczający poetyczną postać Lakme. P. Zamorska nalazła ponadto w tej partji sposobność popisywania się wielostronnością swej umiejętności wokalnej: wywiązała się bez zarzutu również z licznych i trudnych do pokonania ustępów koloraturowych, wywołując tem więcej niż sumienną interpretacją sporo rzetelnie zasłużonych oklasków.

Inni wykonawcy dostroili się — po większej części — do tego artystycznego poziomu postaci głównej. Partner Lakme (p. Fr. Bedlewicz w roli Geralda) miał kilka szczęśliwych momentów, a z powodów tkwiących w jego kantylenie lub w sztywności całej postaci nie było ich zbyt wiele. Artystyczną w całem tego słowa znaczeniu była kreacja p. M. Martini'ego (Nikalanta), a doskonale wywiązały się ze swych zadań: panie H. Lipowska, H. Puchalska i pp: K. Niedzielski (Hadżi) i doskonały w roli oficera angielskiego Fr. Schütz.

Orkiestra i zespoły wokalne pod batutą p. J. Lebrera zasłużyły na uznanie, raziły tylko nieczystością intonacji — tu i owdzie — niektóre instrumenty dęte w wysokich pozycjach. Ładnie wykonane tańce indyjskie przyczyniły się do powodzenia wieczoru.

Fr. Neuhauser.

Święto VI. Bat. Fanitarnego.

Lwów, 13 listopada

W sobotę, d. 17 b. m. o godz. 20 odbędzie się w dużej sali Ogniska ofc. przy ul. Fredry raut z tańcami, urządzony przez Korpus oficer. sanit. garniz. lwowsk.

Raut poprzedzi koncert z łaskawym współudziałem JWPań K. Korwin-Mlocnickiej, śpiewaczki, Zofji Müllerówny, skrzypaczki, oraz Lwowsk. Chóru ofiarskiego.

O ile przez omyłkę zaproszenia nie doręczono, uprasza się o zgłoszenie w kancelarji Ogniska oficerskiego w godzinach wieczornych.

Kronika.

Wtorek, 13. listopada: Rz. kat. Stanisława K. Gr. kat.: Stachyja. Słow.: Wodzimira.

Prez. Rzpltej przyjął w poniedziałek na dłuższem posłuchaniu zastępcę Prez. Rady Min. Korfantego, oraz Min. skarbu Kucharskiego, którzy mu przedstawili krótkie sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu spraw, związanych z naprawą skarbu.

Głos rolaków z za Oceanu. Premier Witos wystosował z okazji piątej rocznicy zawieszenia broni po wielkiej wojnie do obywateli polskich w Ameryce gorącą odezwę, w której wzywał ich do dalszej pamięci o Ojczyźnie. W odpowiedzi nadeszła następująca depesza z Chicago: Orędzie Pańskie do Polaków w Ameryce zostało odczytane na uroczystości 5-tej rocznicy zawieszenia broni. Przeszło stutysięczna rzesza Polaków obywateli amerykańskich przyjęła orędzie to z jak największym entuzjazmem, uznając je za zachętę do dalszej pracy dla kraju ojczystego. Byli żołnierze dziękują za słowa otuchy. Za stowarzyszenie weteranów polskich w Ameryce podpisany **dr. Starzyński.**

Ku czci oficerów i żołnierzy 8 p. ułanów. Dzienniki warszawskie donoszą, że jutro w cerkwi prawosławnej na Podwalu biskup prawosławny Dyoniży odprawi nabożeństwo żałobne za oficerów i żołnierzy 8 p. ul. imienia księcia Józefa Poniatowskiego poległych w Krakowie.

Zlikwidowanie strajku kolejowego Meldunki, które nadchodzą ze wszystkich okręgów dyrekcji kolejowych, donoszą o zupełnem zlikwidowaniu strajku kolejowego na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Nowe zastępstwa P. K. K. P. P. K. K. P. podaje do wiadomości, że wskutek upoważnienia ze strony Ministerstwa skarbu utworzone zostały dalsze niżej wymienione zastępstwa P. K. K. P., które rozpoczynają swe czynności z dniem 15. bm., mianowicie: W Buczaczu — koresponduje ze Stanisławowem za pośrednictwem firmy powiatowa Kasa oszczędności, Cieszyn — koresponduje z Bielskiem na Śląsku za pośrednictwem oddziału Polskiego Banku Krajowego w Warszawie, Rybin — koresponduje z Heckiem za pośrednictwem Banku współdzielczego i współdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością.

O naprawę skarbu. W Prezydjum Rady Ministrów odbyła się konferencja pod przewodnictwem Premiera. Wzięli w niej udział pp. Korfanty, Kucharski i Young. Omawiano dotychczasowe wyniki pracy i plan działania na przyszłość.

Honorowe doktoraty przyznał uniwersytet w Nancy farmaceutom polskim: Bronisławowi Koskowskiemu, profesorowi farmacji w uniwersytecie warsz. i Kazimierzowi Wendzie, historykowi farmacji.

Przeniesienie. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie przeniósł starszego oficjała kancelaryjnego Leona Bursztyńskiego w Nowem Siole, na jego prośbę, w tym samym charakterze służbowym do Tarnopola

Uroczysta Akademja ku czci żołnierza polskiego p. t. „Wieczór Orląt“ odbędzie się we środę dnia 14. bm. o godz. 6 w wielkiej sali ratuszowej.

Polskie Towarz. Politechniczne. We środę 14. bm. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się w sali Pol. Tow. Politechnicznego ul. Zimorowicza l. 9 pogadanka na temat „Polski Bank Emisyjny“. Pogadankę zagaji inż. Józef Jaskolski. Goście mile widziani

Rozprawa o oszczerstwo, popełnione drukiem, odbyła się wczoraj przed sądem przysięgłych. Oskarżał pos. Hipolit Śliwiński redakcję „Słowa Polskiego“, na którego szpaltach ukazała się w swoim czasie informacja, że „najwybitniejsza w Państwie osobistość“ dopomagała mu do oszukania skarbu Państwa. Na rozprawie red. Mejblum wyparł się wszelkiego współdziałania przy umieszczeniu inkryminowanego artykułu. Redaktor odpowiedzialny Fabjański polegał na zaufaniu do informatora, twierdzeń przez niego podanych nie podtrzymuje i wyraża żal, że notatka oszczercza pojawiła się na szpaltach „Słowa“. Na tem sprawę skończono. Czy jednak walka z przeciwnikiem politycznym przy pomocy oszczerstw jest dopuszczalna, niechaj sobie w duszy dopowiedzą oskarżeni.

(jp.) **Związek pracowników gminnych,** niezadowolony ze sposobu, w jaki prezydjum przeprowadziło likwidację ostatniego strajku prac. gmin., zwrócił się dziś z żądaniem: 1) zapłaty za dni strajkowe, 2) przyjęcie do pracy usuniętych z Rzeźni robotników, 3) postawienia sprawy funduszu emerytalnego na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej oraz ustalenia referenta dla spraw personalnych. Na wypadek nieuwzględnienia tych żądań, otrzymał Związek upoważnienie do proklamowania ogólnego strajku.

Odczyt prof. Lutosławskiego. We środę dnia 14. listopada o 6-tej p. p. prof. Wincenty Lutosławski wygłosi w Kasynie oficerskiem wykład publiczny bezpłatny „O wojsku narodowem“.

Straż Mogił Polskich Bohaterów przy pomocy funduszów, na ten cel zebranych, stawia na Persenkówce pomnik z wyrytemi nazwiskami poległych tamże obrońców Lwowa w walkach od 1. listopada 1918 do 20. kwietnia 1919 r. W celu ewentualnego sprostowania wykazów poległych uprasza się rodziny tychże, ich przyjaciół i znajomych, aby pod adresem sekretarki Towarzystwa p. Ludwiki Białoskórskiej, ul. Golaba l. 6 we Lwowie podali imię, nazwisko, datę urodzenia, dato i miejsce zgonu i pochowania oraz szarżę poległego, wreszcie dokładny swój adres. Nazwiska poległych, niezgłoszone najpóźniej do 25. Listopada br. i nieobjęte wykazem Straży Mogił P. B. — **nie będą wyryte na pomniku.**

W sprawie obchodu 5-tej rocznicy powstania Państwa Polskiego i oswobodzenia Lwowa i Małopolski Wschodniej. Dnia 7. b. m. odbyło się posiedzenie sekcji obchodowej Komitetu. Uchwalono przedewszystkiem zwrócić się za pomocą prasy do wszystkich Zrzeszeń polskich społecznych i narodowych na prowincji z wezwaniem do bezwłocznego tworzenia tamże podobnych wspólnych komitetów obywatelskich dla powyższej sprawy. Jedynie tą drogą uniknie się rozbieżności w potrzebnych dla sprawy poczynaniach i zapewni samej uroczystości godne przeprowadzenie. Dla ułatwienia prac przygotowawczych poda Komitet lwowski w najbliższych dniach tą samą drogą projekt programowy. Uroczystości we Lwowie odbywać się będą w dniu 22. listopada br. w okolicy Lwowa. Posiedzenie sekcji obchodów dzielnicowych odbędzie się we środę, dnia 14. listopada o godz. 6 (ul. Fredry l. 3, I. p).

Z teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:
Środa, 14. listopada o godz. 7. „Niewierna".

Repertuar Teatru Małego:
Środa, 14. listopada o godz. 7. „Pokojówka szuka miejsca".

Repertuar Teatru Rozmaitości:
Środa, 14. listopada o godz. 7. „Miłość cygańska".

Leonia i Henryk Barwińscy, znakomici artyści, zostali zaangażowani na stałe do naszych teatrów. Reżyser Barwiński przystąpił już do pracy nad „Nocą listopadową" Wyspiańskiego.

Występ Lileny Zamerskiej. Urocza bardzo utalentowana artystka, która tak podbiła naszą publiczność swą świetną grą i pięknym głosem, wystąpi raz jeszcze w środę w najlepszej swej roli w „Tosce". Bilety abonamentowe są ważne na to przedstawienie.

„Walkirje". Arcydzieło Wagnera, do którego wystawienia teatr nasz od dłuższego czasu przygotowywał się pod bardzo sumiennem kierownictwem świetnego dyrygenta p. Mikołaja Lewickiego, wchodzi w bieżącym tygodniu na repertuar Teatru Wielkiego. Potężny utwór otrzyma naturalnie stosowne ramy.

Z posiedzenia Izby handlowej i przemysłowej.

Przeciwko zniesieniu Akademji handlowej we Lwowie. — Nowe stawki czynszów zagrażają kupiectwu utratą równowagi finansowej. — O przywrócenie Urzędu węglowego. — Zwinięcie Instytutu Technologicznego.

Lwów, 13. listopada.

(jp) Wczorajsze posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej zagaił prezas Baczewski, poczem oddał przewodnictwo obrad w rece wicepr. p. **Toma.**

Przed przystapieniem do porządku dziennego r. Bol. **Lewicki** postawił wniosek, aby Izba zaprotestowała przeciwko projektowanemu przez Rząd zniesieniu Akademji handlowej we Lwowie i zamienieniu jej na szkołę niższego typu. Wniosek jednogłośnie uchwalono.

Po przedstawieniu przez posła K. **Eisensteina** niebezpieczeństwa zagrażającego kupiectwu z powodu proponowanej przez sejmową komisję prawniczą stawki czynszowej, uchwalono po dłuższej dyskusji przy okazji wyjazdu do Warszawy delegacji lokatorskiej ponowić przedłożenie Rządowi uchwał przez Izbę w tej sprawie swego czasu powziętych. (To jest podniesienie stawki najwyżej do 15 proc. i rozłożenie wyrównania czynszów do r. 1928).

Z kolei złożył sprawozdanie z czynności Biura Izby dyr. dr. Trawiński:

Z najważniejszych spraw zasługują na wyróżnienie następujace. Uchwalone na ostatniem posiedzeniu plenarnem wnioski nagłe zostały załatwione, jak następuje: Odniesiono się do Ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie obiegających pogłosek o przeniesieniu Dyrekcji Państwowych Zakładów naftowych ze Lwowa do Warszawy. W przedmiocie zmiany ustawy o Kasach chorych, wszczęto dochodzenia celem zebrania materiałów. Sprawa ta znajduje sie obecnie w stadjum przygotowawczem.

Do Oddziału Lwowsk. PKKP. odniesiono się z prośbą o rozszerzenie liczby członków Komitetu dyskontowego. Naczelna Dyrekcja PKKP. w Warszawie uwzględniła życzenie Izby, rozszerzając Kollegium cenzorów Oddziału Lwowskiego do liczby 15 członków. Nominację otrzymali pp. W. Chajes, B. Lewicki, J. Litwinowicz, J. Sudhoff i M. Winkler, a jedno miejsce będzie jeszcze obsadzone reprezentantem sfer przemysłowych.

W sprawie kredytów rządowych dla przemysłu odniesiono się do Ministerstwa skarbu i do Ministerstwa przemysłu i handlu z prośbą o zwołanie konferencji dla zastanowienia się nad sposobami złagodzenia drożyzny kredytu i uprzystępnienia kredytu rządowego szerszym sferom przemysłowym.

Zwrócono się do Min. skarbu celem wydania zarządzeń analogicznych do Warszawy, umożliwiających **kupno walut względnie dewiz celem pokrycia zagranicznych faktur.**

Interweniowano w Dyr. lwowskiego oddziału PKKP. **w sprawie ograniczenia reeskontu weksli.**

W odpowiedzi na memorjał Izby w sprawie o obowiązku ujawniania cen, sporządzania faktur i przedstawiania ich na żądania władzy, Ministerstwo spraw wewn. oznajmiło, że wydało okólnik do wszystkich Wojewodów o sposobach i formie sporządzania i wywieszania cenników i ujawniania cen. W okólniku tym zaznaczono, że cenników sporządzonych indywidualnie lub przez zrzeszenia kupieckie, władze administracyjne nie aprobują, gdyż obowiązujące ustawy nie zawierają uprawnień w tym kierunku. Natomiast władze winny pociągać do odpowiedzialności sądowej handlującego, jeśli ustalą fakt pobierania cen nadmiernych. Kwestji, czy za podstawę ceny sprzedażnej należy brać koszta własne z doliczeniem uczciwego zysku, czy też wolno kupcowi kalkulować według cen t. zw. targowych w chwili sprzedaży towarów, Ministerstwo w okólniku nie poruszyło, ażeby nie wkraczać w zakres zastrzeżony sądom.

Łącznie ze sprawozdaniem dyr. **Tennera** z zakresu spraw handlowych, komunikacyjnych i celnych, rozwinęła się dyskusja w sprawie węglowej. Dyr. **Frenkel** postawił wniosek, uzupełniony przez inż. **Wekslera**, aby Izba handlowa poczyniła kroki u Rządu, celem utworzenia organu państwowego, któryby przeprowadzał kontrolę cen węgla. Wniosek ten uchwalono.

Dyr. **Tenner** zdawał w dalszym ciągu sprawę z udziału swego w obradach Rady kolejowej, która zajmowała się przeważnie sprawą taryfową. Ze względu na 14 tysięcy miljardów deficytu za ostatni kwartał w budżecie kolejowym, musiano się zgodzić na podniesienie taryf o 100 proc. od grudnia.

Następnie złożył sprawozdanie z czynności biura Izby w zakresie spraw podatkowo-skarbowych konsulent dr. L. Mund.

Wedle sprawozdania tego wniosła Izba w okresie sprawozdawczym liczne memorjały do Ministerstwa skarbu w sprawach podatku dochodowego, przemysłowego oraz majątkowego. W szczególności zaprotestowała ona przeciw lustracjom przedsiębiorstw zarobkowych przez młodych funkcjonarjuszy skarbowych bez asystencji czynnika obywatelskiego. Na przedstawienie Izby handlowej zarządziło Ministerstwo skarbu, aby płatnicy będący właścicielami kont w P. K. O. mogli wpłacać należności podatkowe przez przekazanie (przelew) ze swoich kont w P. K. O. na konta odnośnych kas skarbowych odpowiednich kwot przy pomocy swoich czeków.

Zatwierdzono referat dr. Wachtla w sprawie projektu ustawy o dniach świątecznych oraz o inspekcji pracy.

Wydano przychylną opinję co do projektu ustawy w przedmiocie przyznania Polsk. Tow. Czerwonego Krzyża wyłącznego prawa sprzedaży, przywozu i wywozu kart do gry.

Nakoniec zgodnie z wnioskiem ref. **Stesłowicza** wyrażono zgodę na zwinięcie Instytutu Technologicznego jako odrębnej instytucji. Czynności tej instytucji obejmie Izba handl. i przemysłowa.

EKONOMISTA

CZAS ZEBRAŃ GIEŁDOWYCH:

Zebrania Giełdy pieniężnej:
a) dla akcji:
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki;
przedgiełda od godz. 12.30—13.15;
giełda główna od godz. 13.15—14;
b) dla walut i dewiz:
codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 13.15 do 14.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Zebrania Giełdy zbożowej codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt od godz. 10½ do godz. 12, w sali przy ul. Rejtana l. 6. I. p.

Termin subskrypcji następujących akcji upływa:

15. listopada br.
„Mikuliczyn" zakł. dla przem. drzewnego S. A. Lwów.

16. listopada br.:
„Gazolina" S. A. we Lwowie.

19. listopada br.:
Pol. Tow. Budowlane S. A. we Lwowie.

5. grudnia br.:
„Hydropol" S. A.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 13. listopada

Po wczorajszej haussie kursa akcji obniżyły się.

Obroty tak w kotowanych, jak i niekotowanych b. duże. Zainteresowanie znaczne. Tendencja chwiejnozniżkowa. Usposobienie b. ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 490, 485, 500, 480, 492, 495, 500 (450). Pokred. 38, 39, 39½, 40, 43, 45. Przemysłowy 390, 420, 388, 383, 380, 382, 400, 395, 383, 385, 384, 400. Z. B. K: 95, 93, 94, 96, 98. Nafta 200, 205, 210, 212, 205. P. T. B. 83, 82, 80, 83, 81. Rakszawa 3500, 3550, 3525. Siersza el. 140, 150. Tespy 3100, 3200, 3250, 3225, 3130, 3200, 3250, 3275, 3300, 3260. Zieleniewski 8000. Browary 8800, 8775 (8700). Chodorów 3300, 3400, 3425, 3375, 3410, 3275, 3410, 3420, 3415, 3300, 3420. Cegielski 540, 550, 580, 570. Galota 85, 75, 80, 85, 75, 86, 90. Ćmielów 650, 640, 635, 630. Niemojowski 290, 295. Oikos 3300, 3250, 3275 (3000, 3150). Parowozy 260, 265, 255, 270. Pezet 75.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH
ceny w tysiącach:

Jaworzno (—), 16½, 16200, 16300 16100, drobne 16½, 16400, Gazy 19, 18½ 18200, 18400, 18½, 18600, 18700, 18750, 18800. Arma 21o, Azot 200, 210, 195, 190. Chybie 7000, 6700, 65oo, 64oo, drobne 6500, 6400, Czechowice 450, 420, 41o, Elektr. n. S. 33, 32, 31, 30, Gazociągi 300, 320, 310, 325, 315, Len 400, 430, 440, 435, 440, 436, 440, Lokomotywy 250. Nitrat 135, 130, Schön 40.000, 42,000, 45.000, 46.ooo, Węglówki 18, 18½, 19, 19½, 19 trzy czwarte. Star 250, Akumulator 280, Brugger 625, 640. (580, 550). Drożdże 900, Foresta 370, 350, 350, Lesienice 725, 730, 7725, Machlejd 250, Olkusz 330, 335, 340, 350. Radziwiłł 625, 680, 700, 690, Rolindustria 105, Szkło w Kr. 310, 320.

Giełda zbożowa.

Lwów, 13. listopada.

Zastój w transakcjach giełdowych, trwa w dalszym ciągu. Mąka poszukiwana. Poza giełdą liczne transakcje w ziemniakach. Tendencja utrzymana — usposobienie słabe.

Giełdy pozalwowskie

Warszawa, 13. listopada.

Gotówka: Dolary Stan. Zjedn. 1785—1803—1767, dolary kanadyjskie 1700. Franki belgijskie 85.500—86.300—84.700, Franki złote 345.700.

Czeki: Holandja 675, Londyn 7.850—7.880 — 9,720. Nowy Jork 1790 — 1803. Paryż 99.850—98.200—99.200 — 97.200 Szwajcarja 314.500—315.500—316.500—310.500. Wiedeń 25.25. 24.75. Praga 51.750, Włochy 78.400, Bony złote 290—275—290. 8% pożyczka 1900—1850—1925, Miljonówka 48—43—44 tys.

AKCJE WARSZAWSKIE.

Warszawa, 13. listopada.

Notowania końcowe. Bk dysk. war. 3 m., 3,100. Bk. handlowy 2,600, 2525. Bk. dla handl. i przem. 1,400. Bk. kredytowy 625. Bk. przemysł. Lwów 440. Tow. spółdz. w Warszawie 1,400. Bk. zachodni 5,600. Bk. Ziemski kredyt. Lwów 100. Bk. Zi. Ziem pol. w Warszawie 800. Bk. Zw. Sp. Zarobk. Pozn. 5,300. Bk. Związków ziemian 150. Cerata 185. Eksp. soli potasowych 3,500. Kijewski i Scholze 2 mil. Fr. Puls 270. Spies i syn 657. Strem. 14,500. Wildt 320. Cukrownie Chodorow. 3,700, Czersk. 1.800, Częstocice 1.875. IV. i V. em. 22 mili., Gosławice 1,450. Michałów 1,200. Warsz. tow. F. cukru 5,250. Firlej 270. Łazy 130. Drzewn. prz. i handl. 200. Warsz. tow. kop. węgla 5,250. Cegielski w Pozn. 510. Lilpop Rau i Loew. 625. Modrzejowskie zakłady 8,700. Norblin Br. Buch 950. Ortwein i Karasiński 250. Ostrowiec zakł. 11 mil., 10.,500. Parowozy 285. Pocisk 560. Rohn i Zieliński 565. K. Rudzki i Ska 1-4 1,500, 1,400, 1,600. Starachowice 1-5 em. 2,700. Trzebinia 250. Union 5,500. L. Zieleniewski 8,500. Żyrardów 225 mili. Beipol 50. Ł. J. Borkowski 375. Br. Jabłkowscy 92.500. Skóry i garbniki 125. Syndykat rolniczy 1,300. Żegluga 175. Zachod. tow. 180. Ćmielów 660. Elektryczność 1,900. Pol. tow. elektryczne 170. Haberbusch 4 milj. Kabel 400. Fabryka Papier. Klucze 600. Pol. przem. Kork. 125. Polska nafta 205. Przem. naftowy 600. Br. Nobel 750.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

(M.) Poza giełdą płacono dolara amer. 1860 tys.

(M.) **W Gdańsku** markę polską płacono 3.391 do 3.409 guldenów za miljon. Przekaz na Warszawę 3.342 do 3.358.

W Berlinie marka polska w wypłatach na Katowice 3.610 tys. Przekaz na Katowice 3.850 tys. do 3.950 tys.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 13. listopada.

Bank przem. 400, Z. B. K. 120, P. B. K. 40, Tohan 260—285, Impex 8200, Farma 250, Żegluga 50, Zieleniewski 7800, Cegielski 575, Parowozy 230—240, Trzebinia 360, Siersza górn. 5100, TPG. 2000—1950, Nafta 215, Pokucie 300, Strug 500, Chodorow 3500, Ćmielów 550, Siersza el. 180.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania **wstępne** z dnia 13. bm.: Berlin —, Holandja — Nowy Iork 569. Londyn 24,90, Paryż 31,55, Medjolan 24,70, Praga 16.40. Budapeszt 0,03, Bukareszt 2,80, Belgrad 6,32, Sofja —, Warszawa —, Wieden 79⅞.

OBROTY PRYWATNE.

Dziś tendencja niezmieniona, ceny w ramach wczorajszych. Obrót bardzo słaby.

Dolary amer. 1780—1.800.000, dolary kanad. 1670—1,680.000, kor. czeskie 57.000—58.000. fr. franc. 104—105.000, fr. szwajc. 314—3180.000, funty szterl. 8,000.000—8,300.000.

Złote: 20 kor. 7.800—8,000.000, 20 fr. 7.100—7,830.000, 10 rub. 10,100.000 — 10,300.000.

Srebro: kor. austr. 145—148.000, 5 kor. 740—7,800.000, floreny 370—390.000, ruble 590—600.000.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 239. **Wtorek, 13. listopada 1923.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.		Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż. . .	—	—		—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		25200	—	—	
8% Poż. złota z r. 1922	10000 i 10 złp			1300000	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)	za 100 Marek						
4½% Banku hip gal .		—		108·—	110·—	—	
4% Banku hip. gal. . .		—		100·—	102·—	—	
4½% Bk. kred. ziem. gal.		—		102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—		104·50	106·50	—	
4½% Banku hip zemel		—		99·—	101·—	—	
4½% Polsk i k. kraj. .		—		109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj .		—		100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—		107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—		102·—	104·—	—	
III. Obligl. (bez kuponu bież.)							
4½% Kom Pol. Bk kraj.		—		101·—	103·—	—	
4% Kom. Pol. Bk. kraj.		—		97·—	99·—	—	
4% Kol. lok. Pol. Bk kr.		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1893		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr gal. z r. 1904		—		92·—	94·—	—	
4% Poż kr. gal. z r. 1905		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—		92·—	94·—	—	
4½% Poż kr gal. z r. 1913		—		125·—	130·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1914		—		200·—	210·—	—	
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akc. Związk.	280	70	140	30000	—	—	
Akc. Hipoteczny	280	42	120	475000	505000	480—500000	450000 nf.
Handlowy w Poznaniu .	1000	300	600	600000	—	—	
Małopolski	280	56	140	6 0000	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	37000	46000	38—45 00	
Przemysłowy	280	42	130	375000	425000	380—420000	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	75000	—	—	
Ziemski kredytowy . . .	280	56	84	92000	100000	93 - 98000	
Zemelny	280	56	84	3000	—	—	
Zw. Sp Zar. w Poznaniu	1000	—	600	3100000	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1922	Dywid. 1921	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrohemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			180000	—	—	
Browary lwowskie . . .	500	500	—	8750000	8825000	8775 8800000	870000 nf
Chodorów fabr. cukru .	1000	21	140	3250000	3450000	3275-34.000	
Cegielski	—	—	—	535000	58.000	540—580.00	
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	625000	65.000	630 650000	
Gałota fabryka obuwia .	140	22	140	72000	92000	75—90.00	
Galicja Rafinerja nafty .	140	800	—	2200000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	119	—	7750000	—	—	
Karpalit zakłady litogr. .	140	280	140	258000	262000	260000	
Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	220000	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	288000	298000	290—295000	
Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	400	3225000	3325000	3250-3.00000	3000-3150000
Parowozy S.A. bud. masz	500	60	—	252000	272000	255—270000	
Pezet Pow. Zakł. bud. .	500	200	—	74000	76000	75000	
„Płótno" w Poznaniu .	1000	—	750	600000	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	370000	—	—	
Polska Nafta przem. wiert	500	100	350	198000	215000	200—212000	
Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	76000	88000	80—85.00	
Potęga Tow. huty żel. .	10000	1500	—	17000	—	—	
Rakszawa fabr. sukna .	140	100	280	3475000	3575000	3500-3550000	
„Rohn Zieliński" Z. mech.				400000	—	—	
Siersza zakł. elektr. . .	200	21	40	138000	152000	140—150000	
Siersza górn. zakłady .	140	450	—	4850000	—	—	
Spółka Akc. Wydawn. .	280	—	56	38000	—	—	
Tepege górn. zakłady .	700	350	700	2900000	—	—	
Tesp tow. ekspl. soli .	1000	150	350	3075000	3325000	3100-3300000	
Ursus fabryka motorów	500	180	250	280000	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	240000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	7950000	8050000	8000000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	—	7000	—	—	
Polbal	1000	160	250	30000	—	—	
Tohan	140	70	210	145000	—	—	
Polsot	1000	260	600	25000	—	—	
Wawel	500	100	—	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	20	50	28000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Czeki, przekazy i wpłaty: płacą	Czeki, przekazy i wpłaty: żądają	Czeki, przekazy i wpłaty: transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne) . . .							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	3600000	3800000	*)
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	2700000	2800000	*)
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany przemysłowy	2500000	2700000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski ex 1923	2300000	2100000	*)
OWIES małopolski ex 1923 r.	1900000	2000000	*)
OWIES: małopolski ex 1922 r. . . .	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn . .			
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
LUBIN:	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans
GRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny od	Uwaga
MĄKA: przen. 70 proc. Loco Lwów . . .	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów . .	—	—	
MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów . . .	—	—	
MĄKA: przen. 40 proc. Loco Lwów. . . .	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów . .	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę . . .	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę . . .	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna . .	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg IX d. 1090/23. P 9798/23 Edykt. Strona powodowa Józefa Macielińska wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Józef Pasławski o doręczenie 4 korców żyta do L. cz. Cg. IX. d. 1090/23. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30. listopada 1923 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 47 ul. Sądowa 715 p. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. adw. Dra Ostaszewskiego we Lwowie, ul. Rutowskiego 7. kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy cyw. Oddział IX.
Lwów dnia 24. paźdz. 1923. 8349

KURATELE.

L. cz. L. 2/21. Edykt. Za marnotrawczynię uznano Tackę Jarmoł 2-o Łesyk z Lasowych ad Turze. Doradcą ustanowiono Onuirego Horbowego z Lasowych ad Turze. 8322

Sąd powiatowy. Oddział I.
Łopatyn, dnia 8 listopada 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 163/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tekla Daszkiewicz Czajkowska wniosła o uznaniu męża Semiona Daszkiewicza Czajkowskiego za zmarłego i zawartego z nim dnia 23 listopada 1897 w Czajkowicach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Czajkowicach z 4 sierpnia 1923, wynika że Semion Daszkiewicz Czajkowski jako żołnierz armji austrjackiej przebywał w Przemyślu skąd dostał się do niewoli rosyjskiej. Ostatnią wiadomość nadesłał w roku 1918. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Semiona Daszkiewicza Czajkowskiego i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi P. Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5 maja 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 8307

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 18 sierpnia 1923.

T. 51/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Eufenia Waśków wniosła o uznanie męża Symeona Waśków za zmarłego zawartego z nim d. 12/2 1899 w cerkwi w Tarnawie Wyżnej małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni przesłuchanego świadka Ilka Perohanycza i poświadczenia Zwierzchności gminy w Tarnawie Niżnej z 15 lutego 1923, wynika że Symeon Waśków wyjechał w roku 1903 do Ameryki i od tego czasu wszelki ślad za nim zaginał. Zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie § 24 ust. 2 uc. i ustawy z 16 lutego 1883 Nro 20 Dz. u. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Symeona Waśków i zawartego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub Kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 21 lipca 1923. 8308

T. 44/23/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Gorecka wniosła o uznanie męża Stefana Goreckiego za zmarłego i zawartego z nim w dniu 21 listopada 1907 w gr. kat. cerkwi w Kropiwnikach Starych małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Kropiwniku Starym z 22 marca 1923 wynika, że Stefan Górecki powołany został w roku 1914 do armji austrjackiej, służył w twierdzy w Przemyślu i w roku 1915, po upadku twierdzy dostał się do niewoli rosyjskiej. Od tego czasu ślad za nim zaginął, zachodzi domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918. Nr. 128. Dz. pp. wdraża się postępowanie celez uznania za zmarłego Stefana Góreckiego i zawartego przez niego z Anną Górecką małżeństwa za rozwiązane. Wydeje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Marjanowi Szanserowi którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 3 kwietnia 1923 8309

T. 38/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marja Haman wniosła o uznanie męża Tymka Hamana za zmarłego i zawartego z nim w dniu 20 listopada 1913 w cerkwi w Lastówkach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni przesłuchania świadka Anny Romanciów, oraz poświadczenia Zarządu gminy Lastówki 24 kwietnia 1923 wynika, że Tymko Haman został w roku 1914 powołany do armji austrjackiej i dostał się w roku 1916 do niewoli rosyjskiej, skąd nadesłał ostatnią wiadomość w roku 1917, od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918. N. 128. Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Tymka Hamana i zawartego przez niego z Marją Haman małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa. 8310

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 27 kwietnia 1923.

T. 240/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Kaniuk wniósł o uznanie Wasyla Kaniuka Jacka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy popartych poświadczeniem gminy w Mistkowicach z 21 paździer. 1923 wynika, że Wasyl Kaniuk Jacka jako żołnierz armji ukraińskiej wyruszył na wiosnę 1919 r. ze swoim oddziałem na wschód i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Zachodzi domniemanie, że nie żyje. Na podstawie § 24 l. 3. u. c. ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. u. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Kaniuka Jacka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Marjanowi Szanserowi adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1923 rozstrzyguje o uznanie za zmarłego.

Sąd okręgowy Senat V.
Sambor, d. 22 października 1923. 8304

T. IV. 207/22/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Klemens Katrenycz syn Andrzeja i Katarzyny ze Sarnowskich urodzony w Skwirtnem 1 lutego 1882 służył w 32 p. obrony krajowej i dostał się do niewoli włoskiej, w której miał umrzeć na malarję w sierpniu 1918 r. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marji Katrenycz w Skwirtnem ad Gorlice postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Drowi Ryszardowi Szynaglowi w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym a tegoż wyż wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie sąd o uznaniu za marłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 10 września 1923. 8330

T. IV. 133/21/5. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Anna Kobelakowa córka Basyla i Anastazji Waśków a żona Pantelemona Kobelaka w Krempny urodzona w Żydowskiem w roku 1866 wywieziona w maju 1915 do Rosj. miała w roku 1918 lub 1919 umrzeć w Sidólce wsi gubernji Astrachańskiej. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Panteleimona Kobelaka w Krempny postępowanie celem uznania za zmarłą zaginionej. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionej. Na ponowną prośbę rozstrzygnie sąd o uznaniu za zmarłą. 8328

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło dnia 3 października 1923.

T. IV. 178/22/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Śnieżek syn Agaty Śnieżek urodzony w Iskrzyni w roku 1876 rolnik w Komborni, wstąpił z chwilą mobilizacji do służby w Przemyślu, miał brać udział w walkach pod Lublinem a od jesieni 1914 słuch o nim zaginął. Wobec domniemania, że osoba wymieniona zmarła ogłasza się na wniosek Rozalii Śnieżkowej z Komborni wezwanie, ażeby do 6. miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu sądowi udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 8327

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 20 września 1923.

T. IV. 245/22/5. Postępowanie celem uznania za marłego. Jan Fejkiel syn Błażeja i Katarzyny z Pelczarów urodzony 7 lutego 1880 w Krościenku Wyżnem służył w 45 p. p. i miał w roku 1917 umrzeć na suchoty w niewoli rosyjskiej w szpitalu miasta Samary. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Józefy Fejkiel w Krościenku Wyżnem postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym a tegoż wyż wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie Sąd o uznaniu za zmarłego. 8324

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 30 sierpnia 1923.

T. 790/21/4. Stefan Moczulski, urodzony 1887 w Korczynie jako żołnierz ukraiński zmarł 1919. Celem udowodnienia śmierci wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi Dr. Karolowi Srokowskiemu adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VII.
Lwów dnia 21. grudnia 1921. 8350

T. 148/21. Sebastjan Dyrda, urodzony 1876 w Budach Łańcuckich, zamieszkały w Pełkiniach jeniec od 1915, nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Schwarzowi adwokatowi w Przemyślu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 7. grudnia 1921. 8351

T. 375/22. Jan Cukierda mąż Anieli z Pawłosiowa, urodzony 8. sierpnia 1885 na froncie włoskim 1916 zaginął. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania węzła małżeńskiego wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Milcowi w Jarosławiu udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 31. grudnia 1922. 8352

T. 254/23. Iwan Huk po Hryńku z Sreszczowic lat 35, żołnierz wojska ukraińskiego w r. 1919 ranny, oddany do szpitala, nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Atlasowi adwokatowi w Sądowej Wiszni udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 16. października 1933. 8353

T. 106/23/4. Edykt. Józef Czmil syn Jana i Ewdokji, urodzony 8 stycznia 1876 r. w Trościańcu, gr. kat. rolnik, tamże zamieszkały, żonaty, brał udział w wojnie światowej i wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Andrija Andrijiszyn i Iwana Sawczyna w czerwcu 1916 na froncie włoskim w jednej z potyczek został ciężko raniony, do swej części więcej nie wrócił i od tego czasu wszelki ślad o jego życiu zaginął; zachodzi tedy ustawowe domniemanie jego śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Maruni Czmil postępowanie celem uznania za zmarłego, małżeństwo za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Łużockiemu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Czmila wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd [illegible] na ponowną prośbę dopiero po upływie sześciu (6) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej" i po uzupełnieniu dowodów rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stryj dnia 23. paźdz. 1923. 8356

T. 186/23. Maksym Olejnik syn Tymka urodzony 3. lutego 1882 w Niwicach pow. Radziechów, żołnierz austr. zaginął od roku 1918 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania Maksyma Olejnika za zmarłego a małżeństwa z Anną Parubocza zawartego za rozwiązane, wzywa się aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Grosskopiowi wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie. 8343

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 24 września 1923.

T. 147/23. Matwij Tymczuk syn Damiana urodzony 19 sierpnia 1890 w Toporowie pow. Radziechów żołnierz austrjacki zaginął w r. 1914 na froncie rosyjskim. Wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Wania w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów dnia 10 września 1923. 8342

T. 177/23. Tymko false Matwij Matwijczuk, syn Michała urodzony 3 marca 1880 w Stezkowcach ad Mikołajów v. Radziechów żołnierz austr. zaginał od roku 1915 w niewoli rosyjskiej. Celem uznania go za zmarłego uwiadomić Sąd lub kuratora Dra Maibluma, adw. w Złoczowie do 6 miesięcy. 8341

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 4 października 1923.

T. 223/23. Łukasz Kurij syn Andrzeja urodzony 28 października 1882 w Derniowie pow. Kamionka Strum. żołnierz austr. zaginał od roku 1918 w niewoli rosyjskiej. Celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Anną Kowalukówną zawartego za rozwiązane uwiadomić o zaginionym do 6 miesięcy sąd lub kuratora Dra Hammermana w Złoczowie. 8340

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 23 września 1923.

T. 179/23. Michał Walus urodzony 21 września 1877 w Jeziernej pow. Złoczów żołnierz austr. zmarł w maju 1915 w niewoli rosyjskiej. Uwiadomić sąd lub kuratora Dra Worfla w Złoczowie do 3 miesięcy. 8339

Sąd okręgowy.
Złoczów, 11 września 1923.

T. 180/23. Hryńko Zaturski urodzony 26 marca 1872 w Jeziernej pow. Zborów, żołnierz austr. zmarł w grudniu 1919 w niewoli rosyjskiej. Uwiadomić o zaginionym do 3 miesięcy sąd lub kuratora adw. Dra Kiłaja w Złoczowie. 8338

Sąd okręgowy.
Złoczów dnia 11 września 1923.

T. 377/22. Grzegorz Chodolak syn Pawła urodzony 19 marca 1889 w Krasnej pow. Zborów żołnierz austrjacki, zaginął od roku 1916. Celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Eufrozyną Sztukało zawartego za rozwiązane uwiadomić o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Gerete w Złoczowie. 8337

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 3 października 1923

T. 209/23/5. Katarzyna Majcher zam. Rychlicka z Bortkową pow. Złoczów urodzona 10 października 1884 w Uhercach pow. Gródek Jagiel. zaginęła w r. 1915 przemarszu wojsk rosyjskich przez Bortków. Celem uznania jej za zmarłą a małżeństwa jej z Grzegorzem Rychlickim zawartego za rozwiązane uwiadomić o zaginionej do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Moszyńskiego w Złoczowie. 8336

Sąd okręgowy.
Złoczów dnia 4 października 1923.

T. IV. 55/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Andrzej Ligenzowski syn Tomasza i Anny z Kaliszów urodzony w Szalowej 23 listopada 1870 służył od 17 stycznia 1916 w etapowej kompanii obrony krajowej 1/500, a od sierpnia 1916 nie daje o sobie znaku życia. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Marji Ligenzowskiej z Szalowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono wiadomości o powyż wymienionym sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Drowi Gabryszewskiemu, a tegoż wyż wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w

inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie sąd o uznaniu za zmarłego. 8331

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 1 września 1923.

T. IV. 63/23/3. Postępowanie celem uznania za zmarłego. Antoni Bryła syn Wincentego i Anny z Dobrzańskich urodzony we Woli Łużańskiej 10 lipca 1851 wydalił się przed około 40 laty z gminy rodzinnej do roboty do Węgier i od tego czasu słuch o nim zaginął. Gdy tedy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę Józefa Duszy z Woli Łużańskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby do roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu udzielono wiadomości o powyż wymienionym a tegoż wyż wymienionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Na ponowną prośbę rozstrzygnie sąd o uznaniu za zmarłego

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Jasło, dnia 1 września 1923. 8333

T. 129/23. Józef Jakiel z Haczowa żołnierz 18 pp. miał zostać zabitym w październiku 1915 nad Styrem. Wzywa się o podanie o nim wiadomości do trzech miesięcy, gdyż na ponowny wniosek Sąd orzeknie że dowód śmierci ustalonym został. 8334

Sąd okręgowy.
Sanok, dnia 17 października 1923.

T. 210/23. Grzegorz Bogusz syn Jakóba urodzony 11 kwietnia 1884 w Szpikłosach pow. Złoczów powołany w r. 1914 do wojska ustr. brał czynny udział w wojnie światowej a zabrany w r. 1915 do niewoli rosyjskiej przepadł tam w tymże samym roku bez wieści Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Heleną Dys zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd lub kuratora adwokata Dra Werfla w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego poczem sąd rozstrzygnie. 8335

Sąd okręgowy.
Złoczów, dnia 26 października 1923.

FIRMY.

Firm. 99/23. Rg. A. I. 260. W rejestrze firmy pojedyńczej „Jan Dymnicki, kantor wymiany w Jaśle" wpisać należy wydzielenie prokury p. Marji Zenonie 2 im Dymnickiej w Jaśle. 8270

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 20. października 1923.

Firm. 1685/23. O. A. IV. 186. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Wisano do rejestru handlowego oddział A.: Siedziba firmy: Kraków, ul. Bracka l. 17. Brzmienie firmy: Witold Redo, skład komisowy skór i wyrobów skórniczych. Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtowny skład skór wyrobów skórniczych oraz przyrządów i narzędzi używanych przy produkcji skórniczej i komisowa sprzedaż tychże towarów. Właściciel Witold Redo, kupiec w Krakowie, ul. Bracka 17 (mieszkanie Kraków, ul. Długa l. 39). Dzień wpisu: 16 października 1923. 814

Sąd okreg. jako handl. Oddz. II.
Kraków, dnia 12 października 1923.

Firm. 1298. Rg. A. III. 45. Wykreślenie firmy spółkowej. Wykreślono w rejestrze dnia 21 sierpnia 1923 z powodu zaniechania i prowadzenia przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów, 3. maja 10. Brzmienie firmy: Karol Mańkowski i Ska. 8287

Sąd okręgowy jako handl.. Oddział IV.
Lwów, dnia 13. sierpnia 1923.

Firm. 585/23/C. III. 194. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Bazar Polski, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą walnego zgromadzenia członków spółki „Bazar Polski, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie" z dnia 23. grudnia 1921 oraz uchwałą walnego zgromadzenia akcjonarjuszy spółki akcyjnej „Bazar Polski" z dnia 8. kwietnia 1922 postanowiły obie spółki przenieść cały majątek spółki „Bazar Polski, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie" wraz z wierzytelnościami i długami na spółkę akcyjną „Bazar Polski, spółka akcyjna w Krakowie" w zamian za akcje Bazaru Polskiego, spółka akcyjna w Krakowie, przyczem obie spółki zrzekły się przeprowadzenia likwidacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Bazar Polski w Krakowie. Dzień wpisu: 13. kwietnia 1923. 8142

Sąd okręgowy j. handlowy. Oddział II.
Kraków, dnia 11. kwietnia 1923.

Firm. 844. Rg. A. IV. 267. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 16. maja 1923 Siedziba firmy: Lwów, ul. Kaźmierzowska 19. Brzmienie firmy: Bracia Röhr i Kalsch Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów kolonialnych i korzennych. Spólnicy: Oskar Röhr i Józef Röhr, kupcy w Lwowie, ul. Brajerowska 3 i Hersch Kalisch we Lwowie, ul. Skarbkowska 43. Stosunki prawne: Spółka rozpoczyna swe czynności jako handlowa spółka jawna z dniem wpisania do rejestru handlowego. Spółkę zastępują na zewnątrz dwaj spólnicy łącznie, a to: Hersch Kalisch z Oskarem Röhrem lub Hersch Kalisch z Józefem Röhrem, którzy firmę podpisywać będą w ten sposób, że pod jej brzmieniem umieszczą swe kollektywne podpisy firmowe. 8285

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
We Lwowie, dnia 8. maja 1923.

Firm. 1500. Rg. A. III. 189. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Jean Marchand et Comp. Zmiany. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest od tad Dom handlowy przedstawicielstwa firm krajowych i zagranicznych oraz kupno i sprzedaż wszystkich artykułów nie wymagających odrębnej koncesji jakoteż kupno i sprzedaż win. 8241

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. IV.
Lwów, dnia 10. sierpnia 1923.

Firm. 1548/23. B. I. 245. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Polsko - Amerykański Bank ludowy Spółka akcyjna w Krakowie. Wykreśla się dyrektora dra Rogera bar. Battaglię, wicedyrektora Stefana Wiśniewskiego oraz prokurentów dra Joachima Kriegera i dra Maksymiljana Lastgartena. Wpisuje się: Dyrektora dra Henryka Kornreicha—Korewicza we Lwowie, ul. Mochnackiego 11, wicedyrektory Władysława Arvaya w Krakowie, Piotra Michałowskiego 15 i prokurenta Jerzego Waydowskiego w Krakowie Łobzowska 48. Dzień wpisu: dnia 27. września 1923. 8131

Sąd okręgowy jako handl. O. II.
Kraków, dnia 25 września 1923.

Firm. 1258 Rg. A. IV. 92. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 15. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, Furmańska 4. Brzmienie firmy: Kleiner et Jeczes. Zmiany. Ze spółki wystąpił Efraim Jeczes i wyłącznym posiadaczem firmy stał się Mendel Kleiner, który sam jeden podpisywać będzie firmę. Firma odtąd brzmi. Mendel Kleiner. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów galanteryjnych norymberskich i mieszanych.

Sąd okręgowy jako handl.. Oddz. IV.
Lwów. 3. sierpnia 1923. 8111

Firm. 1397. Rg. C. VI. 155. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 12. września 1923 Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Mat - Bud. Towarzystwo handlowo wytwórcze materjałów budowlanych, ska z ogr. por. we Lwowie. Zmiany: zawiadowca inż. Edmund Kulawik ustąpił. Zawiadowcą obrano Andrzeja Wierzyńskiego. Prokurę nadano inż. Witoldowi Jakimowskiemu. 8114

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów, dnia 6. września 1923.

Firm. 830. Rg. C. VII. 168. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 25. czerwca 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Kreza, wytwornia krup, Ska z ogr. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakup wszelkiego rodzaju zbóż, przeróbka i przemiał takowych i dalsza sprzedaż. Czas trwania 10 lat. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów 26. kwietnia 1923 l. rep. 20647. Kapitał zakładowy wynosi 3 miljony marek pełno wpłacony. Zarząd składa się najmniej z 2 członków. Członkami zarządu wybrano Benjamina Festinga i Izaka Bergmana, kupców we Lwowie. Prokurę nadano Józefowi Pestigowi, kupcowi we Lwowie, Bema 8. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy łącznie 2 zawiadowcy lub zawiadowca Izak Bergman łącznie z prokurystą.

Sąd okręg. jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 17 czerwca 1923. 8267

Firm. 1349. Rg. C. VI. 337. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 3 września 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Hordys Towarzystwo dla przemysłu drzewnego Ska z ogr. por. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z dnia 20 sierpnia 1923 stwierdzoną protokołem notarjalnym spisanym do l. rep 28062 uchwalono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem ustanowiono Mojżesza Hornsteina, kupca we Lwowie, który firmę spółki z dodatkiem w likwidacji podpisywać będzie. 8115

Sąd okręg. cyw. jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 25 sierpnia 1923.

Firm. 1270. Rg. A. V. 27. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Jakób Nussbaum i Ska, skład towarów bławatnych we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie handlu towarami bławatnymi. Czas trwania: dwa lata. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 1. maja 1923. Jawnymi spólnikami są: Jakób Kalman Nussbaum we Lwowie, Ochronek 11, Józef Karmin we Lwowie, Kasztelańska 14. Zygmunt Perlmutter we Lwowie. Paulinów 12. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem ręką lub wyciśniętem stampilją umieści swój podpis Jakób Kalman Nussbaum.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 3. sierpnia 1923. 8266

Firm. 537. Rg. C. VII. 22. Wpis nadania prokury. Do rejestru wpisano dnia 20. marca 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Związek producentów jajczarskich we Lwowie. Spółka z ogr. odp. Prokurę nadano Marjanowi Piechurskiemu wł. fabryki tkackiej w Tarnopolu.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 20. marca 1923. 8265

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 450.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 500.000 mp., za granicą 600.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza